

Sygn. akt. IV Ka 136/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Adam Sygit

Protokolant Dawid Myszyński

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku

sprawy **J. G.**

obwinionego z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez Komendę Miejską Policji w Bydgoszczy

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 12 grudnia 2013 roku - sygn. akt XIV W 5419/13

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 136/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 12 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt XIV W 5419/13 obwinionego J. G. uniewinniono do tego, że w dniu 18 stycznia 2013 roku o godzinie 18.45 w B., na ul. (...) (...), kierując autobusem linii miejskiej (...) marki (...) nr rej. (...), podczas ruszania z przystanku autobusowego nie zachował szczególnej ostrożności zagrażając bezpieczeństwu, pasażerowi Z. B. w ten sposób, że podczas jego wysiadania zakleszczył go drzwiami wyjściowymi, po czym pieszy został wleczony po drodze, czynem swoim powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. od popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym. W związku z tym rozstrzygnięciem kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł oskarżyciel publiczny, zaskarżając je w całości na niekorzyść obwinionego, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., polegającą na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna w zakresie wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sądowi I instancji apelujący zarzucił naruszenie art. 7 k.p.k., mającego w przedmiotowej sprawie zastosowanie wobec treści art. 8 k.p.w., poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonych dowodów. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego tylko wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy; stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego; jest wyczerpująco i logicznie – w tym z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Jednocześnie podstawą odwoławczą może być obraza przepisów procesowych zaistniała również na etapie wyrokowania, związana z samym procesem dokonywania oceny już zgromadzonego materiału dowodowego.

W ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma prawo uznać za wiarygodne niektóre ze zgromadzonych dowodów czy nawet i pewien tylko ich zakres pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonywujący uzasadni. Sąd odwoławczy uznał za zasadne twierdzenie apelującego, że przedstawiona ocena materiału dowodowego a prowadząca do wydania wyroku uniewinniającego nie spełnia tych wymogów, gdyż:

-wyjaśnienia obwinionego, w tym wskazanie, że nie doszło do żadnego incydentu z udziałem pokrzywdzonego (k. 6, 36, 91), uznano za wiarygodne jako znajdujące poparcie w dokumentacji dotyczącej zabezpieczeń autobusu ale taki wniosek został sformułowany w sytuacji braku wiedzy (czyli bez dokonania weryfikacji wyjaśnień obwinionego) o faktycznym działaniu czy możliwości działania wskazanych systemów w chwili zdarzenia i w realiach sprawy oraz przy faktycznym ustaleniu przez sąd I instancji, iż jednak doszło do zakleszczenia odzieży pokrzywdzonego drzwiami pojazdu, którym kierował obwiniony,

-z zeznań świadka Z. B. nie wynika aby był on wleczony po chodniku, z czego sąd I instancji wyciągnął wniosek o wewnętrznej sprzeczności jego relacji. W/wym. zeznawał bowiem konsekwentnie, że był ciągnięty po jezdni (k. 12v) i po zdarzeniu leżał na drodze (k. 12v). O tym, że doszło do upadku pokrzywdzonego i następnie jego wleczenia świadczą wprost ślady na uszkodzonej odzieży i obuwiu (vide: zapis materiału fotograficznego z k. 19, którego nota bene nie ujawniono - k. 93 - w toku przewodu i zeznania świadka K. N. k. 38). Również świadek A. K. wskazał, że pokrzywdzony był ciągnięty po asfalcie (k. 37) a potem leżał na jezdni (k. 14v),

-z zeznań pokrzywdzonego nie wynika aby zdarzenie było konsekwencją, jak to określono w uzasadnieniu, zaklejenia (a właściwie zakleszczenia) kawałka ubrania. W/wym. konsekwentnie zeznawał bowiem o zakleszczeniu ręki, dłoni (k. 12v, 38) a nie odzieży i okoliczność taka - wbrew wskazaniom Sądu Rejonowego - nie wynika także z zeznań świadka K. (k. 14v, 36),

-przywołane przez sąd zeznania świadka K. N. z których wynika, że pokrzywdzony informował go o przytrzaśnięciu rękawa (k. 37) są sprzeczne z jego zapisem uczynionym na karcie 7 a wskazującym na zakleszczenie dłoni drzwiami pojazdu (k. 7, 38),

-jak wynika z tej części uzasadnienia wyroku, która przedstawia poczynione ustalenia faktyczne - sąd I instancji zeznaniom świadków Z. B. i A. K. dał wiarę jedynie częściowo. W dalszej części uzasadnienia relację świadka K. uznano jednak za całkowicie wiarygodną, mimo tego wyciągając z niej rozbieżne wnioski odnośnie przebiegu zdarzenia i przyczyn jego zaistnienia. Tak więc bezpodstawnie sąd I instancji relację tej osoby powołał jako przyczynę zakwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego o tym, iż doszło do zakleszczenia ręki/dłoni i na tej podstawie wyciągając wnioski skutkujące uniewinnieniem obwinionego.

Dlatego uznano, iż z przekroczeniem zasady wynikającej z art. 7 k.p.k. a mającej zastosowanie zgodnie z art. 8 k.p.w. Sąd Rejonowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał mu podstawy do czynienia ustalenia faktycznego, że „w tym czasie na jezdni przed autobusem został Z. B., któremu rękaw zakleszczył się w drzwiach i gdy autobus ruszył pokrzywdzony upadł i na skutek tego był kawałek wleczony po jezdni do czasu aż wyswobodził rękaw z uszczelek drzwi”. Konsekwencje takiego dowolnego, gdyż sprzecznego z relacjami świadków i nie wynikającego nawet z wersji przedstawionej przez obwinionego, ustalenia miały znaczenie dla ostatecznego

rozstrzygnięcia uniewinniającego, gdyż skutkowały zanegowaniem wersji opisanej zeznaniami pokrzywdzonego i świadka K.. Zastrzec przy tym trzeba, że Sąd Rejonowy nie przedstawił rzeczowej argumentacji, dlaczego inaczej ocenia postępowanie kierowcy w sytuacji, gdy doszło do zakleszczenia w drzwiach autobusu ręki/dłoni pasażera czy jego odzieży, skoro obie sytuację wskazywałyby na niezachowanie należytej ostrożności przez obwinionego, przy czym relacje pokrzywdzonego i naocznego świadka jednoznacznie wykluczają tę drugą sytuację. Ponadto powyższe ustalenie, nie wynikające ze zgromadzonych w sprawie dowodów, i tak pozostaje w sprzeczności z twierdzeniem obwinionego, że do takiej sytuacji (tj. zakleszczenia, przewrócenia, wleczenia) wcale nie doszło.

Wskazać ponadto trzeba, że Sąd Rejonowy w toku ponownego rozpoznawania sprawy odstąpił od ponownego, bezpośredniego przesłuchania świadków (k. 93) a dokonał innej oceny ich zeznań niż po pierwszym rozpoznaniu sprawy. Pamiętać należy, że Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie IV Ka 829/13, uchylając wyrok wydany w sprawie XIV W 1641/13, nie zakwestionował wiarygodności zeznań świadków B. i K.. Wskazał jedynie na konieczność uzupełnienia materiału dowodowego celem sprawdzenia wersji podanej przez obwinionego a więc ustalenia czy autobus miał zabezpieczenia uniemożliwiające jazdę w sytuacji nie zamknięcia się drzwi oraz czy były one sprawne (k. 69). Zastrzegł przy tym, że „gdyby były w autobusie sprawne dodatkowe zabezpieczenia i obwiniony nie zastosował się do tych dodatkowych wymogów bezpieczeństwa – informujących go o zamknięciu drzwi – miałyby to wpływ na ocenę jego zachowania” (k. 69), przede wszystkim na ustalenia dotyczące strony podmiotowej czynu. Pierwsze postępowanie dowodowe uzupełniono uzyskując dokumentację z (...) B. (k. 77-89). Z uzasadnienia wyroku nie wynika jednak, jakie znaczenie miała ona dla oceny wiarygodności wersji podanej przez obwinionego i jakie ustalenia poczyniono na jej podstawie. Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw aby jedynie na jej podstawie zaakceptować wyjaśnienia obwinionego, że w ogóle nie mogło dojść do zdarzenia opisanego przez pokrzywdzonego i świadka K. (sam sąd I instancji ustalił przecież, iż sytuacja taka miała miejsce lecz inna była jej przyczyna). Trudno jest więc uznać, iż zrealizowano wskazania sądu odwoławczego, co do dalszego postępowania odnośnie weryfikacji tej wersji zdarzenia.

Z powyższych względów zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy uznał za zasadny a ponieważ znalazło to przełożenie na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne a tym samym miało wpływ na treść merytorycznego rozstrzygnięcia, koniecznym okazało się uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy winien przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe, w tym jednoznacznie ustalić, jaki wpływ na ocenę postępowania obwinionego miał rzeczywisty sposób funkcjonowania wskazanych przez niego systemów bezpieczeństwa, uwzględniając realia przedmiotowej sprawy a następnie dokonać kompleksowej, szczegółowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ocena ta musi również uwzględniać zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, tak aby nie przekroczyć granic swobody oceny zgromadzonego materiału dowodowego, pamiętając iż popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. może nastąpić również nieumyślnie.